

Historyczny incydent w parlamencie Francji Jak powitano Bluma...

Znamienne oświadczenie Ksawerego Vallat

Na posiedzeniu paryskiej Izby Deputowanych z 6-go czerwca, na którym prezentował się nowemu parlamentowi nowy rząd Leona Bluma, zdarzył się charakterystyczny incydent, o którym już pękrocie donosiliśmy. Poseł prawicowy Ksawery Vallat stwierdził publicznie, że poraz pierwszy w dziejach Francji, rządzić będzie nią żyd — Blum.

Nic bardziej chyba nie maluje obawy masonów i żydów przed obudzeniem się Francji, jak przebieg tego incydentu. Przytaczamy go też (za „Naszym Przeglądem”) według protokołu stenograficznego. (Podkreślenia nasze).

Pos. Ksawery Vallat: Jest jeszcze jeden powód, który zabrania mi głosić za gabinetem Bluma: sam pan Blum. Utworzenie pańskiego rządu, p. prezydencie ministrów, jest bezspornie datą historyczną. Poraz pierwszy ten kraj galijsko — rzymski będzie rządzony...

Ed. Herriot, prezydent Izby: Bądź pan ostrożny, panie Vallat!...

Pos. Vallat... przez żyda (ożywione protesty na skrajnej lewicy i na prawicy).

Na skrajnej lewicy: Przywołać go do porządku!

(Na skrajnej lewicy i na prawicy podnoszą się deputowani i oklaskują premiera Bluma).

Prez. Herriot: Panie Ksawery Vallat, muszę panu z żalem oświadczyć, że wypowiedział pan słowa, które są niedopuszczalne na trybunie francuskiej (ożywione oklaski na lewicy, na skrajnej lewicy i na rozmaitych ławach centrum).

Ksawery Vallat: Nie uważałem tego za znieważenie (okrzyki na skrajnej lewicy).

Prez. Herriot: Zwraca się do skrajnej lewicy: Tylko gdy będziecie milczeli, moje uwagi na bieżącą pewną autorytetu (oklaski na lewicy i na skrajnej lewicy). Panie Vallat, jestem przekonany, że zapewne nawet pańscy przyjaciele nie bardzo zaaprobują pańskie słowa, które, jeżeli wolno mi powiedzieć, nieco dziwnie odcinają się od wysokiego poziomu i szlachetnego tonu, który dopiero co usłyszeliśmy od pana Le Cour Grandmaison.

Pos. Jan Le Cour Grandmaison: Nie mogę akceptować tego przeciwstawienia (oklaski na prawicy).

Prez. Herriot: W interesie tej solidarności narodowej, do której tu się częstokroć apeluje, prosilbym pana, panie Vallat, przedewszystkiem cofnąć te słowa (ożywione okrzyki na prawicy).

Na prawicy: Dlaczego?

Prez. Herriot: Ze względu na to, że każdego z was, którego będzie się napastowało spowodu spraw religijnych, będę tak samo bronił.

Premier Leon Blum: Proszę o głos.

Prez. Herriot: Nie! Mnie samemu przystoi załatwić ten incydent, ponosząc za to odpowiedzialność, chcę ją przyjąć.

Premier Blum: Niech mi pan pozwoli przynajmniej powiedzieć jedno słowo.

Prez. Herriot: Nie, panie premierze. Panie Vallat, proszę tedy pana cofnąć swe słowa.

Pos. Vallat: Ale idzie o stwierdzenie historyczne, panie prezydencie. Proszę mnie wysłuchać (ożywione przerywania na skrajnej lewicy i na prawicy).

Prez. Herriot: W tych warunkach przywołuję pana do porządku, z zapisaniem do protokołu. (Ożywione oklaski na skrajnej lewicy i na prawicy).

Pos. Vallat: Ale panowie, nie bardzo rozumiem to oburzenie, bo przecież pan premier należy do tych ze swych współwyznawców, którzy zawsze — i uważam to za rzecz całkiem naturalną — przyznają się z dumą do swej rasy i do swej religii.

Premier Blum: Tak, to jest prawda!

Pos. Vallat: A zatem stwierdzam, że Francja po raz pierwszy będzie miała swego Disraeliego. (Przerywania na skrajnej lewicy).

Pos. Andre Le Troquer: To jest w każdym razie co innego niż Jezusici.

Pos. Vallat: Dodaję, że ten Disraeli, wbrew nadziejom p. Jero-boama Rotszylda nie będzie się nazywał Jerzy Mandel. (Tu należy nadmienić, że poprzedni minister poczty i telegrafów p. Jerzy Mandel, nazywał się dawniej Rotszyl, przyczem jego antagoniści zapewnili, że jego imię żydowskie brzmi „Jero-boam” — aczkolwiek żydzi takiego imienia nie używają T. B.). Panowie, gdyby mój dawny kolega p. Jerzy Weil, z którym byłem w bardzo serdecznych stosunkach, był tutaj, to był bym znowu posądził o antysemityzm a la Hitler. Ale znowu nie miałby słuszności. Nie zamierzam bynajmniej zapomnieć o przyjaźni, jaka łączyła mnie z moimi żydowskimi towarzyszami broni. Nie zamierzam kwestionować członkom rasy żydowskiej, którzy do nas przychodzą, prawa do aktywności, jak tytu innym, którzy pragną się naturalizować. Mówię, gdyż tak myślę, przyczem mam tę osobliwość, która częstokroć narzuca mi niewdzięczne zadania, że wypowiadał całkiem głośno to, co wszyscy myślą po cichu. (Oklaski na prawicy. Okrzyki na lewicy i skrajnej lewicy). Powiadam, że aby rzucić tym krajem chłopskim, jakim jest Francja, lepszy jest taki, którego korzenie, jakkolwiekby nie były skromne, tkwią w glebie naszego gruntu niż subtelny talmudysta. (Protesty na skrajnej lewicy. Okrzyki: Napętnować go!).

Prez. Herriot: Panie Vallat! Jako prezydent tego zebrania, nie znam w tym kraju ani żydów, jak pan się wyraża, ani protestantów, ani katolików. Znam tylko Francuzów. (Ożywione oklaski na lewicy, na skrajnej lewicy i na rozmaitych ławach).

Pos. Vallat: Nie powiedziałem nic przeciwnego. Dodaję, że posta nowienia pana Bluma będą popierane w konwentyklu, do którego, odpowiednio do ich ważności, należą jako podsekretarz pan Blumel, jego sekretarz generalny p. Moch, jego zaufani pp. Cain i Le wi i jego pisarz nadworny p. Rosenfeld. To musi niepokoić przeciętnego Francuza. (Przerywania i hałasy na skrajnej lewicy i na lewicy. Wołania o karę).

Pos. Andre le Troquer: To jest niegodne pana, panie Vallat.

Prez. Herriot: Powiadam panu, panie Vallat — i nie chcę swoimi słowami bynajmniej grozić, lecz wypowiadał je w poczuciu swego obowiązku — aby zechciał skończyć ze swymi oświadczeniami, — że nie użyję o nich innego słowa — ze swymi oświadczenia-

mi, o których już należycie się wyrazić. Jeżeli pan dalej będzie mówił w tym tonie i na ten temat, to będę obowiązany uczynić to, co mi nakazuje mój obowiązek. Ale spodziewam się, że ten incydent został tem uregulowany i zamknięty. (Ożywione oklaski na skrajnej lewicy i na lewicy).

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Prez. Herriot: Wobec tego, że incydent został uregulowany i zamknięty, przerywam posiedzenie Izby Deputowanych.

Przegląd prasy

NA DZIŚ

Pośród głosów krytyki obecnego programu gospodarczego rządu warto zwrócić uwagę na artykuł „Słowa” (Mackiewicz) p. t. „Program na dziś”.

Szczególnie ostro atakuje „Słowo” obecny system gromadzenia funduszy na cele obrony narodowej:

„System wydatków skarbu państwa, w którym wyprawy sporowe na góry w Argentynie opłaca się z podatkowych pieniędzy — bo nie

można ciągle zaciskać pasa, a na wydatki na armaty i tanki odwołuje się do ofiarności publicznej, stosuje się system omal, że nie kwiatków i nalepek sprzedawanych na ulicach, omal, że nie balonów na „cele” — system ten burza mnie do głębi. Polską nie da się rządzić tak, jak budowa Gdyni, Mościami, Chorzowem”.

Z zadowoleniem notujemy te słowa, gdyż byliśmy pierwszym pismem w Polsce, które przeciwstawiło się metodzie „datków patriotycznych”, które przy naj-

Odciażyć miasteczka! Niech żydź ją do Palestyny, do Ameryki Połudn. do Biro — Bidzanu, gdzie chcą zresztą”.

W rozwiązaniu pozytywnym tej sprawy widzi „Słowo” drogę wyjścia.

PRACA DLA MŁODYCH

„Polska Zbrojna” porusza stale aktualne zagadnienie „pracy dla młodych”. Uznając, że młodzi nie posiadają dostatecznego wykształcenia praktycznego i przygotowania życiowego, pisze:

„Obecnie dyplom nie jest już tak, jak to było dawniej, magicznym kluczem, otwierającym drogę do życiowej kariery.

Żyjemy dziś w zmienionych, bardziej skomplikowanych warunkach. Życie wymaga innych wartości, niż sam fakt posiadania bezdusznego papierka — dyplomu, innych możliwości, innego przygotowania. Człowiek współczesny nastawiony być musi psychicznie i intelektualnie na te zmiany struktury społeczno-gospodarczej, jakie po wojnie dokonały się już w całym szeregu państw, a

Przecież obiecywaliście rodzinie

Łebed jako świadek inicjuje demonstrację na sali

LWÓW, 16.6. (PAT). W dzisiejszej rozprawie w procesie Bandery i tow. przed przerwą zeznał przed P. P. Mirny, który obciążał wielu oskarżonych.

Po przerwie południowej przesunęła się przed sądem galeria świadków — więźniów. Serię ich otworzył skazany w procesie warszawskim Mikołaj Łebed, który przy wejściu na salę, a następnie przy podawaniu przynależności państwowej swego miejsca rodzinę w województwie lwowskim, usiłował demonstrować. Oskarżeni również usiłowali demonstrować, za co zostali upomnieni przez przewodniczącego Dysiewicza.

Łebed był powołany przez osk. Rawlyka na stwierdzenie, że Rawlyk nigdy nie pracował w „Junakach” (przypisano O. U. N. uczniowskiej). Łebed twierdził jednak, że nie znał wszystkich członków junactwa, wobec czego sąd zrezygnował z dalszego przesłuchiwania go.

Dalszym świadkiem był Mikołaj Łemka, zabójca sekretarza konsulatu sowieckiego w Lwowie. Łemka początkowo zeznał bardzo powściągliwie, jednak wobec przyznania się Pidahego i Bandery, że wydali mu rozkaz zabicia konsula sowieckiego, potwierdza to.

Na salę wchodzi w asyście es-

korty Aleksander Kuc, skazany w procesie łuckim w związku z planowanym zamachem na wojew. wołyńskiego Józewskiego. Ponieważ świadek przy wejściu usiłuje zakłócić ład i porządek rozprawy, zostaje skazany przez sąd na 24-godzinną ciemnicę. Prokurator wobec powtarzających się demonstracji wnosi o wykluczenie jawności rozprawy i o wykluczenie oskarżonych na czas przesłuchania świadków. Sąd po naradzie odda wniosek prokuratora.

Sw. Kuc zeznaje, że zamach na wojewodę był rzekomo tylko w sferze rozmów i że skazano go nie za planowany zamach, lecz za przynależność do O. U. N. Przewodniczący stwierdza z akt sprawy Kuca w Łucku, że sąd jako jeden z motywów obostrezenia kary przytoczył udział Kuca w planowanym zamachu na woj. Józewskiego.

Zeznaje dalej kilku świadków odwoławczych, przyczem matka osk. Senkiwa twierdzi, że w r. 1928 cierpiał na chorobę umysłową. Odczytano też zeznania lekarza, a następnie biegłych psychiatrów, którzy orzekli, że Senkiw może odpowiadać za swe czyny.

Jak wiadomo, Senkiw uczestniczył w zastrzeleniu Baczyńskiego wraz z Myhalem.

Uczony Fabiani o złocie w Abisynji

Włosi czynią przygotowania do akcji kolonizacyjnej w Abisynji. Niektóre organizacje państwowe i przedsiębiorstwa publiczne we Włoszech, ogłosiły gotowość asygnowania 700 milionów lirów na cele kolonizacji Abisynji.

W prasie włoskiej toczy się dyskusja na temat możliwości wydobycia złota w Abisynji. Uczony Fabiani ogłosił, iż roczna produk-

cja złota w Erytrei i Abisynji może w najlepszym razie osiągnąć 10 tys. kg., co równa się wartości 160 milionów lirów.

Oświadczenie Fabianiego podzielało otrzeźwiająco na opinie włoską, której sugerowano, iż wydobycie złota w Abisynji może przekroczyć rocznie wartość pół miljaru lirów.

Naczelnicy biur personalnych radzą o zatrudnieniu nauczycieli

Wczoraj odbył się w ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zjazd naczelników biur personalnych kuratorów okręgów szkolnych, poświęcony wyłącznie zagadnieniu zatrudnienia kandydatów do stanu nauczycielskiego w szkolnictwie powszechnym w r. 1936/37.

Przyznane ustawą skarbową 2000 nowych etatów dla szkolnictwa powszechnego wraz z wolnymi stanowiskami, opróżniającymi się w drodze normalnego ruchu służbowego, pozwolą na zmniejszenie do 25 procent stanu obecnego bezrobocia w tej dziedzinie.

W toku narad wysunięto postulat zatrudnienia w r. 1936/37 bezpłatnych praktykantów oraz kandydatów do służby ze starych roczników seminaryjnych 1928—1932.

W roku szkolnym przyszłym przewidywać należy pewien wpływ bezrobotnych nauczycieli z terenów okręgów: krakowskiego, lwowskiego i poznańskiego do innych okręgów.

Zemsta błędów [Coraz mniej taksówek

Według obliczeń Wydziału Przemysłowego Zarządu Miasta na dzień 1-go czerwca 1936 r. czynnych dorożek samochodowych było 1.726 — w tym samym czasie w roku 1935 — 1.845; dorożek konnych 1.755, w r. ub. — 1.630; wozów konnych 2.038, w r. ub. — 1.563; karawanów 13, w r. ub. — 19; wózków ręcznych

1.048, w r. ub. — 1.101; rowerów — 1.746, w r. ub. — 9.634 (pod koniec bieżącego roku jest przewidziany wzrost do kilkunastu tysięcy).

Dorożkarzy konnych — powożących 2.940, w r. ub. 2.803; woźniców — 2.570, w r. ub. 2.753; posłańców — 140, w r. ub. — 150; tragarzy — 1.393, w r. ub. 1.294.

Cegielnie stoją Pertraktacje z robotnikami

Wczoraj, 16 b. m. została unieruchomiona ostatnia spośród Cegielni podwarszawskich, nieobjętych strajkiem — Jelonki. Strajk więc objął około 8.000 strycharzy, zatrudnionych we wszystkich cegielniach podwarszawskich. Wielu spośród właścicieli fabryk cegielnianych na terenie województwa warszawskiego, zgłosiło gotowość podpisania umowy zbiorowej, co jak wiadomo, jest bezpośrednią przyczyną strajku.

Na wczoraj, 16 b. m. o godz. 5 popoł. zwołana została konferencja u okręgowego inspektora pracy, z udziałem zarówno przedstawicieli robotników, jak i właścicieli fabryk, która trwała do późnych godzin wieczorem. Wobec jednak ustepliwego stanowiska właścicieli cegielni, należy się spodziewać szybkiego zlikwidowania strajku we wszystkich cegielniach podwarszawskich. Jest

to tembardziej konieczne, że w okresie ostatnich dwu tygodni stwierdzona została mała podaż cegły na rynku warszawskim, wskutek czego zahamowany został ruch budowlany.

120.000 uczniów zosiło w jednej klasie

Ostatnio przeprowadzono obliczenia dotyczące postępów w nauce młodzieży uczęszczającej do szkół średnich. Z dokonanych wyliczeń wynika, że w ostatnich latach znacznie wzrósł odsetek uczniów, powtarzających naukę w tej samej klasie spowodu złych postępów.

W ciągu ostatniego 10-lecia liczba „drugorocznych” w gimnazjach państwowych oraz szkołach prywatnych dosięgła cyfry 120.000.

Opóźnienie wyborów do rady miejskiej w Łodzi

Zmianę rozporządzenia o wyborach do rad miejskich ogłosił no w „Dzienniku Ustaw”. Na mocy nowego rozporządzenia, okres od zarządzenia wyborów do ich dokonania może być dla więk-

szych miast przedłużony z 30 do 90 dni.